

## *Nauczanie gramatyki*

W nauczaniu komunikacyjnym i zadaniowym gramatyka jest dodatkiem do nauczania sprawności komunikacyjnych. Umiejętność poprawnego używania form językowych ma służyć komunikacji. Poprawność gramatyczna nie jest priorytetem w nauczaniu komunikacyjnym i zadaniowym, choć oczywiście jest mile widziana. Niemniej nie powinna być centrum nauczania. Zatem – jako uzupełnienie lekcji – powinna łączyć się z tematem. Związki poszczególnych zagadnień gramatycznych z tematami komunikacyjnymi zostały już wielokrotnie opracowane i w zasadzie pozostają stałe od lat, np. rodzina wiąże się z biernikiem, zakupy z dopełniaczem, życzenia z celownikiem, mój zwykły dzień z czasem teraźniejszym, wycieczki z czasem przyszłym, życie człowieka z czasem przeszłym, zabytki ze stroną bierną itd. Korzystając z nowych podręczników nauczyciel ma już gotowe zestawienie problemów gramatycznych i ćwiczeń dopasowanych do kolejnych tematów. Problemem na Ukrainie jest to, że korzystając z podręczników wydanych w Polsce (np. *Hurra po polsku*, *Polski krok po kroku*) ćwiczymy formy oczywiste dla ucznia ukraińskojęzycznego (bo tak samo jest w języku ukraińskim), mamy też zbyt mało ćwiczeń. Dlatego – dla tych, którzy chcą więcej gramatyki – rada: warto korzystać z innych uzupełniających książek, np. *Język polski a`la carte* czy *Przygoda z gramatyką*. Książki te, choć już nienowe, są doskonałym repetytorium gramatycznym.

Kilka rad dla uczących gramatyki języka polskiego na Ukrainie:

- Skupiamy się na tym, co jest inne w języku polskim i ukraińskim.

Gdzie szukać zestawów różnic? Najlepiej na podstawie znajomości języka ukraińskiego. Niemniej, na podstawie popełnianych błędów, można wymienić kilkanaście „punktów trudnych”, np.

- różnice rodzajów w M.l.p. i dalej konsekwentnie w odmianie, np. cel, twarz, tysiąc...;
- końcówki gramatyczne, m.in. B.r.ż., C., N.r.ż.;
- alternacje w Msc.l.p., M.l.mn.r.m.os.;
- końcówki czasu przeszłego;
- stopniowanie przymiotników (*bardziej starszy*, *starszy z klasy*)

– tryb rozkazujący;  
– strona bierna;  
– tryb warunkowy;  
– mowa zależna (*babcia poprosiła go usiąść*)  
– konstrukcje składniowe, m.in.: D. po zaprzeczeniach (błąd: *Nie pomógł jej nieść ciężką walizkę. Nie można nie zauważyć ten problem.*);  
B.l.mn.r.n.m.os. (błąd: *Widzę tych dziewcząt*)  
– interferencje całych konstrukcji, np.  
*autobus czternasty, szkoła trzydziesta szóstą  
boli mi  
być znanym gościnnością  
chorować gripą  
dzwonić mamie  
iść po ulicy  
jest trzecia godzina, w maju miesiącu, niebieskiego koloru  
jestem szczęśliwy być Polakiem  
każdy rok  
mama prosi syna wyrzucić śmieci  
martwi się o swoim dziecku  
mistrz po pływaniu  
na ile lat  
oglądać patrzeć telewizor, oglądać po telewizji  
ożenić się na kimś  
pierwsze wrażenie od Warszawy  
po instrukcji, po przepisie  
po sobotach  
pomnik Mickiewiczowi  
pracować nauczycielką  
prosić u rodziców o zgodzie  
przekonać się w czymś  
przez drogę coś jest  
pytał u niej o możliwości pracy  
rozmawiać na ukraińskim języku  
rozmawiać po telefonie  
siedzieć za książkami  
starsze mnie na, starsze czym ja, starsze za mnie  
ta osoba jest mi najbliższą*

*to wam  
u babci rozsypały się owoce  
u mnie boli  
u mnie jest  
uważany jest wielkim artystą  
w gazetach było napisano  
w gazetach napisali, w telewizji mówili  
w Ukrainie  
wstydzę się ze swojej pracy  
wyjść spotkać ciebie  
z dniem urodzin, pozdrawiam was z dniem nauczyciela  
z pana 5 złotych  
zaopatrywać się w produktach  
zapamiętałam ich nieufnymi  
zastanowić się o narodowość  
zdawać egzaminy po matematyce, ocena po historii*

- Nie męczmy uczniów gramatyką: nadmiarem zadań, zbyt trudnym słownictwem w ćwiczeniach, monotonią.

Raczej włączajmy gramatykę w tok lekcji komunikacyjnej, np. zadając jakąś formę wypowiedzi, wymagajmy stosowania danej formy gramatycznej (np. składniowej).

- Na jednej lekcji skupiamy się na jednej formie gramatycznej.

Jeśli lekcja dotyczy np. zakupów (i dopełniacza), poprawiamy przede wszystkim błędy w tym przypadku. Oczywiście, że ciągle uczniowie będą wszystko zapominać, ale poprawiając wszystko, nie nauczymy niczego.

- Upraszczajmy zasady do minimum.

Nawet, jeżeli taka uproszczona zasada (lub całkiem nowa) pokrywa tylko 80% przykładów, lepiej pozostałe 20% wrzucić do „wyjątków”, niż próbować tworzyć skomplikowane zasady, których i tak nikt nie zapamięta. Świetnym przykładem uproszczenia jest teoria D.l.mn. ograniczona do czterech przykładów:

banan – bananów / poeta – poetów [po spółgłosce twardej: –ów]

lampa – lamp (okno – okien) [samogłoskę obcinamy, jak jest trudność fonetyczna, dodajemy -(i)e]

noc – nocy [po spółgłoskach funkcjonalnie miękkich: -y]

koń – koni [po spółgłoskach miękkich: -i]

- Nie każmy się uczyć gramatyki na pamięć.

Na przykład paradygmatów odmian nieregularnych, polskich terminów gramatycznych, zasad gramatycznych. Oczywiście mówimy tu o sytuacji uczniów w szkołach sobotnich czy na kursach językowych. Jeżeli ktoś chce odnieść sukces w olimpiadach, konkursach czy egzaminach (np. certyfikatowych) – musi nauczyć się więcej.

- Pamiętajmy: uczymy gramatyki funkcjonalnej, nie opisowej!

Zapomnijmy o zadaniach, które nie kształcą poprawności komunikacyjnych, np. rozpoznawanie części zdania, rozbiór gramatyczny zdania. Jak wyżej: nie dotyczy olimpijczyków.